

LICEALIŚCI NA TROPACH SOLIDARNOŚCI

W sobotę 14 grudnia na ulicach Bielska-Białej rozegrana została VII Gra Miejska „Tropami Solidarności”, zorganizowana w związku z 43. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego. W tę terenową lekcję najnowszej historii zaangażowało się łącznie ponad sto osób.

W miejscu startu, którym był dziedziniec bielskiego Zamku Sułkowskich, stawilo się 17 drużyn z dziewięciu szkół ponadpodstawowych Bielska-Białej i innych miejscowości – łącznie prawie pięćdziesięciu licealistów. W organizację gry włączyło się też trzydziestu harcerzy z ZHR-u, pełniących funkcję punktowych, a także około 20 dawnych działaczy opozycji antykomunistycznej z terenu Podbeskidzia, którzy na poszczególnych punktach przybliżali graczom realia stanu wojennego.

Uczestnicy musieli odnaleźć na terenie miasta kilkanaście punktów, a tam czekały na nich kolejne zadania – m.in. szycie biało-czerwonych opasek, przepisywanie ulotek na maszynie do pisania, przenoszenie plecaków pełnych bibuły przez patrolowane ulice miasta, przygotowanie transparentów na manifestację, powielanie plakatów w podziemnej drukarni, wykonanie medali poświęconych pamięci zamordowanych górników z KWK Wujek, przesłuchanie w gmachu prokuratury, tworzenie drugoobiegowego komiksu, inscenizacja w podziemnym teatrze sztuki Vaclava Havla, nastrojenie starego radioodbiornika na odbiór zachodnich rozgłośni, organizacja niezależnej demonstracji...

Organizatorami gry były Stowarzyszenie „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”, Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej i Region Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” przy współpracy katowickiego Oddziału IPN i Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności.

Motywy przewodnim tegorocznej gry były zakazane przez komunistyczne władze związki „Solidarności” z innymi zniewolonymi krajami Europy Środkowej, stąd pojawił się wątek zjazdowego „Postania do ludzi pracy Europy Wschodniej” z 1981 roku i działania Solidarności Polsko-Czechosłowackiej, a wieńcząca grę manifestacja poświęcona była więzionemu na Białorusi Andrzejowi Poczobutowi. Gościem specjalnym tej części gry był Aleś Bartusek, dawny działacz Solidarności Polsko-Czechosłowackiej z Ostrawy.



Grę wygrał zespół „Suszanie”, złożony z uczniów bielskiego LO im. Adama Asnyka i LO im. Goetla w Suchej Beskidzkiej. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna „Wrogowie Czerwonej Hołoty” z bielskiego Zespołu Szkół Elektronicznych, Elektrycznych i Mechanicznych, a na trzecim grupa „Solidarne Pszczółki” z tego samego Zespołu Szkół.

– Dziękujemy wszystkim, którzy dopomogli nam w organizacji tej żywej lekcji historii, używając nam miejsca na organizację punktów czy wspierając nas nagrodami dla uczestników. Są to między innymi: Gmina Bielsko-Biała, Muzeum Historyczne, Książnica Beskidzka, Galeria Bielska BWA, Teatr Polski oraz Studio Filmów Rysunkowych, parafia katedralna św. Mikołaja, Bielsko-Biański Ośrodek Sportu i Rekreacji, Bielska Szkoła Przemysłowa, Pub Galicja, Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej, Zespół Szkół Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego i Klub KTK Arka oraz bielska Prokuratura Rejonowa – wymienia prezes Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć” Bogdan Szozda.

ARTUR KASPRZYKOWSKI



W HOŁDZIE REPRESJONOWANYM

W 43. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego dawni i obecni działacze podbeskidzkiej „Solidarności” złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą w Bielsku-Białej, upamiętniającą osoby represjonowane za swe poglądy i działalność opozycyjną w latach 1981-1989. Podobne uroczystości odbyły się m.in. w Cieszynie i Żywcu.

– To nie tylko nasza tradycja, ale też obowiązek: pamiętać o tych, którzy w tamtych dramatycznych czasach byli więzieni, tracili pracę, byli bici na manifestacjach i podczas przesłuchań, o tych, którzy zostali wyrzuceni z naszego kraju. Modlimy się też za tych, którzy po wprowadzeniu stanu wojennego zostali zamordowani – mówił podczas uroczystości przewodniczący Zarządu Regionu Marek Bogusz.

W bielskiej uroczystości wzięli udział obecni działacze podbeskidzkiej „Solidarności”, osoby represjonowane w stanie wojennym, w tym wiceprzewodniczący „Solidarności” Regionu Podbeskidzie w 1981 roku Henryk Juszczyk, a także przedstawiciele katowickiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, członkowie bielskiego Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć” oraz parlamentarzyści PiS Stanisław Szwed, Grzegorz Puda i Łukasz Schreiber.

Uroczystość odbyła się przy kościele Opatrzności Bożej, który w latach 80. ubiegłego wieku był schronieniem dla działaczy opozycji i miejscem pomocy dla więzionych i represjonowanych oraz ich rodzin. Od 2006 roku na murze



tej świątyni znajduje się tablica upamiętniająca członków podbeskidzkiej „Solidarności” więzionych, internowanych, prześladowanych i walczących o wolną Polskę w latach 1981-1989.

